

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Monika Roslan – Karasińska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 listopada 2022 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) S.A. (...) Zakład Spółki w W.

przeciwko pozwanemu M. M.

o zwrot kosztów poniesionych przez pracodawcę w związku z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych pracowników
na skutek apelacji wniesionej przez stronę powodową

na skutek zażalenia wniesionego przez pozwanego na postanowienie zawarte w pkt 2 zaskarżonego wyroku w
przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 21 lutego 2022 r. sygn. VI P 40/20

1. oddala apelację strony powodowej,
2. oddala zażalenie pozwanego,
3. zasądza od strony powodowej (...) S.A. (...) Zakład Spółki w W. na rzecz pozwanego M. M. kwotę 900, 00 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 lutego 2022 r. w punkcie 1 oddalił powództwo (...) S.A. (...) Zakładu
Spółki w W. przeciwko pozwanemu M. M. o zwrot kosztów poniesionych przez pracodawcę w związku z podnoszeniem
kwalifikacji zawodowych pracowników oraz w punkcie 2 zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.717 złotych
tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok z dnia 21 lutego
2022 r., k. 166 a. s.).

Sąd I instancji ustalił, że powód pozostawał w stosunku pracy z pozwanym na podstawie umowy o pracę na czas
określony zawartej w dniu 1 grudnia 2015 r. Powód zatrudniony został na stanowisku starszego mechanika w (...) w W.
w pełnym wymiarze czasu pracy na okres od 1 grudnia 2015 r. do 30 listopada 2016 r. Równoległe, również w
dniu 1 grudnia 2015 r., strony zawarły umowę, zgodnie z którą pracodawca zobowiązał się ułatwić pozwanemu
podnoszenie kwalifikacji na stanowisko maszynisty pojazdu trakcyjnego (§ 1); pracodawca zobowiązał się do pokrycia
kosztów podnoszenia kwalifikacji w wysokości 126.793 złotych, w tym kosztów szkolenia – 76.990 złotych (§ 2);
pracownik zobowiązał się natomiast (§ 3) do: wykonywania w pełni obowiązków pracowniczych (ust. 1), terminowego

dokumentowania przebiegu podnoszenia kwalifikacji (ust. 2) oraz przepracowania u pracodawcy trzech lat po uzyskaniu świadectwa maszynisty

(ust. 3). W przypadku rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem przez pracownika lub rozwiązaniem stosunku pracy przez pracodawcę z winy pracownika w terminie określonym

w ust. 3, pracownik zobowiązany był do zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę na jego naukę w wysokości proporcjonalnej do czasu pracy po uzyskaniu świadectwa maszynisty (§ 3 ust. 4). W przypadku rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem przez pracownika lub rozwiązaniem stosunku pracy przez pracodawcę z winy pracownika w czasie podnoszenia kwalifikacji pracownik zobowiązany był do zwrotu kosztów szkolenia poniesionych przez pracodawcę w pełnej wysokości (§ 3 ust. 5). W przypadku, gdy pracownik nie rozpocznie podnoszenia kwalifikacji, przerwie szkolenie bez zgody pracodawcy, zobowiązany miał być do zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę w pełnej wysokości (§ 3 ust. 6). Umowa miała obowiązywać od 1 grudnia 2015 r. (§ 4). W wykonaniu zawartej umowy, o której mowa

w akapicie poprzedzającym, pozwany podjął podnoszenie kwalifikacji na stanowisko maszynisty pojazdu trakcyjnego i kontynuował je aż do chwili rozwiązania umowy o pracę na czas określony. Umowa o pracę na czas określony, o której mowa powyżej, rozwiązała się

z upływem czasu, na który została zawarta w dniu 30 listopada 2016 r. Pozwany nie wyraził woli kontynuacji zatrudnienia u powoda i wskutek ustania zatrudnienia doszło do przerwania podnoszenia kwalifikacji zawodowych na stanowisko maszynisty pojazdu trakcyjnego. Powód kolejnymi pismami z dnia 12 grudnia 2016 r., 9 lutego 2017 r. i 31 lipca 2018 r. wzywał pozwanego do zapłaty kwoty 25.663 złotych tytułem zwrotu kosztów wydatkowanych na podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Pozew w sprawie został zgłoszony w dniu 28 listopada 2019 r. przed upływem 3 lat od ustania stosunku pracy między stronami. Do zamknięcia rozprawy pozwany w całości nie spełnił dochodzonego przez powoda świadczenia zapłaty.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanych faktów oraz dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony co do ich prawdziwości. W realiach niniejszej sprawy ustalenie tego, czy zgłoszone roszczenie jest usprawiedliwione

w zasadzie, było możliwe na podstawie faktów przyznanych. Bezsporne bowiem było, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było podnoszenie kwalifikacji zawodowych i tego samego dnia umowę o pracę na czas określony oraz, że pozwany podjął szkolenie i przerwał je wskutek wygaśnięcia terminowej umowy o pracę. Następnie nie wyraził woli zawarcia kolejnej umowy już na czas nieokreślony. Tym samym zbędnym było czynienie w tym zakresie ustaleń faktycznych w oparciu o osobowe źródła dowodowe; podnoszone przez świadków rozmaite niuanse i szczegóły związane ze szkoleniami takimi jakimi odbywał pozwany nie miały dla sprawy znaczenia. Nie wyjawily niczego, co mogłoby wnieść coś istotnego dla sprawy czy też wzbudzić wątpliwość co do faktów przyznanych. Tak samo ocenić należało dowód

z przesłuchania stron. Analogicznie potraktować należało wyniki postępowania dowodowego w zakresie uzasadnienia żądanej kwoty przez powoda, okoliczności faktycznie dotyczące poniesionych kosztów, organizacji szkolenia, tego, czy pozwany świadczył pracę w okresie szkolenia. Sąd Rejonowy uznał za zbędne czynienie w tym zakresie ustaleń faktycznych, skoro postępowanie wykazało, że powództwo jest nieusprawiedliwione co do zasady. Dowody na okoliczności z tym związane, w tym osobowe, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia

w sprawie. W związku z tym pominięto również dowód z opinii biegłego z zakresu oceny kosztów szkoleń w kolejnictwie szynowym na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c.

Sąd I instancji zważył, że powództwo, jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

Zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego był niezasadny. Skoro pozew w niniejszej sprawie wpłynął w dniu 28 listopada 2019 r., zaś umowa o pracę uległa rozwiązaniu w dniu 30 listopada 2016 r., z czym wiązało się przerwanie szkolenia, to nie doszło do przedawnienia się dochodzonego roszczenia. Powództwo było nieusprawiedliwione w zasadzie. Brak było podstaw do zastosowania art. 22c ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym, gdyż nie doszło do rozwiązania ani wygaśnięcia umowy o pracę z przyczyny leżącej po stronie kandydata. Umowa o pracę uległa rozwiązaniu z upływem czasu, na który została zawarta na mocy art. 30 § 1 pkt 4 k.p. Jest to zdarzenie obiektywne, nieleżące po żadnej ze stron. To zaś, że powód nie zawarł kolejnej umowy, na czas nieokreślony jest

już zdarzeniem odrębnym. Przepis nie mówi w tym wypadku o możliwości ustanowienia sankcji za nie zawarcie kolejnej umowy o pracę, a jedynie za rozwiązanie (wygaśnięcie) aktualnie obowiązującej i to z przyczyny leżącej po stronie kandydata. Ciężko obciążać pozwanego winą za to, że upłynął czas, na który zawarta została umowa o pracę. O takiej sytuacji przykładowo można by mówić w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego hipotezą normy art. 66 § 1 k.p. Również na gruncie ogólnych regulacji kodeksowych brak było podstaw do obciążania pozwanego obowiązkiem zwrotu. W realiach niniejszej sprawy spór koncentrował się wokół zaistnienia pierwszej z przesłanek wynikających z art. 103¹ § 1 k.p., tj. że pracownik przerwał szkolenie bez uzasadnionych przyczyn. Twierdzenia strony powodowej, że w tym wypadku nie zaszła uzasadniona przyczyna uznać należało za całkowicie chybione. Oczywistym jest bowiem, że skoro stosunek pracy ustał, to pracownik przerwał szkolenie. Jest to jak najbardziej przyczyna uzasadniona, ponieważ ciężko przyjmować, albowiem pracownik kontynuował szkolenie nie pozostając już w stosunku pracy. Strona powodowa być może miała prawo oczekiwać i spodziewać się przedłużenia stosunku pracy, jednakże pozwany nie miał żadnego formalnego obowiązku zawarcia kolejnej umowy o pracę. Nie można go wywodzić z samego faktu pozostawania przez pracownika w trakcie szkolenia. Podobnie bez znaczenia było istnienie u powoda określonej procedury polegającej na tym, że umowę o pracę na czas nieokreślony poprzedzała terminowa umowa o pracę. Nie tworzyło to po stronie pozwanego żadnego zobowiązania do kontynuacji zatrudnienia, tak samo jak to, że umowa o pracę nie zostałaby zawarta, gdyby nie została zawarta umowa szkoleniowa. Oczywiście wiadomym jest, że powód mógł oczekiwać i spodziewać się zawarcia umowy bezterminowej i pozwany oceniając rzecz rozsądnie musiał mieć tego świadomość. Dla sprawy jednakże wskazane twierdzenia powoda nie miały żadnego znaczenia i okoliczności te w związku z tym nie stanowiły części ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyrokowania. Musiało dojść do formalnego zobowiązania się pozwanego do pozostawania w stosunku pracy przez oznaczony czas. Tymczasem umowa łącząca strony przewidywała jedynie, że pozwany zobowiązuje się do przepracowania u pracodawcy trzech lat po uzyskaniu świadectwa maszynisty. Skoro pozwany nie uzyskał takiego świadectwa, wskazany zapis umowny był dla sprawy nieistotny. To, co działo się wcześniej, w trakcie szkolenia podlegało ww. regulacjom, które nie przewidują zwrotu kosztów w przypadku nieprzedłużenia umowy o pracę przez szkolącego się pracownika. Niezależnie od powyższego są to jednak kwestie wymagające istotnego rozróżnienia. Niewykonanie zobowiązania do kontynuacji stosunku pracy rodziłoby osobną odpowiedzialność kontraktową (art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) z tytułu niewykonania zobowiązania. Natomiast na płaszczyźnie przesłanki z art. 103⁵ punkt 1 k.p. cały czas mielibyśmy do czynienia z okolicznością obiektywną, usprawiedliwionym powodem przerwania szkolenia - ustał stosunek pracy, z którym szkolenie było nierozzerwanie związane. Nie uszło przy tym uwadze Sądu I instancji, że umowa łącząca strony przewidywała, iż

w przypadku gdy pracownik nie rozpocznie podnoszenia kwalifikacji lub przerwie szkolenie bez zgody pracodawcy zobowiązany będzie do zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę w pełnej wysokości (§ 3 ust. 6). Jednakże wymóg zgody pracodawcy wprowadzał dodatkową przesłankę, nieznaną regulacji kodeksowej i uznać należało, iż powodowało to, że regulacja umowna była mniej korzystna od tej kodeksowej. Powyższe oznacza, że zapis ten był nieważny (art. 18 § 2 k.p.) i należy stosować przepisy prawa pracy. Wobec powyższego powództwo było nieusprawiedliwione w zasadzie. W tej sytuacji nie miała dla sprawy znaczenia wysokość dochodzonego roszczenia i spór między stronami co do faktycznie poniesionych przez powoda kosztów szkolenia pozwanego. Niezależnie od tego jaką kwotę powód tu wydatkował, nie miał prawa żądać od pozwanego jakiegokolwiek kwoty tytułem zwrotu. O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Zasądzona kwota obejmuje wynagrodzenie reprezentującego pozwanego adwokata i została ustalona na podstawie § 2 punkt 5 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (2.700 złotych) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 złotych) (uzasadnienie wyroku z dnia 21 lutego 2022 r., k. 181-187 a. s.).

Pozwany w dniu 4 kwietnia 2022 r. złożył zażalenie zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji dotyczące zwrotu kosztów zawarte w punkcie 2 wyroku z dnia 21 lutego 2022 r. w części, tj. w zakresie, w jakim nie uwzględniono wniosku o zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu powyżej stawki minimalnej w kwocie 7.212,50 złotych. Żalący zarzucił naruszenie art. 98 § 3 k.p.c.

w związku z § 15 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez przyznanie mu wynagrodzenia w stawce minimalnej, w sytuacji w której niezbędny nakład pracy adwokata, jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy, rodzaj i zawilość sprawy oraz postawa procesowa powoda uzasadniały przyznanie kosztów w stawce wyższej, odpowiadającej realnie poniesionym kosztom obsługi prawnej. W związku z tym pozwany wniósł o zmianę orzeczenia i przyznanie na jego rzecz całości faktycznie poniesionych kosztów procesu w kwocie 7.212,50 złotych (zażalenie z dnia 4 kwietnia 2022 r., k. 192-194 a. s.).

Powód w odpowiedzi na zażalenie z dnia 25 kwietnia 2022 r. wniósł o oddalenie zażalenia w całości oraz o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych (odpowiedź na zażalenie z dnia 25 kwietnia 2022 r., k. 202-203 a. s.).

Jednocześnie powód w dniu 26 kwietnia 2022 r. złożył apelację zaskarżając w całości wyrok Sądu I instancji i zarzucając mu naruszenie przepisów:

1. art. 231 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej wybiórczo oraz wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego polegające na:

- dokonaniu oceny dowodów z pominięciem, że strony zawarły umowę o pracę celem umożliwienia pozwanemu nabycia/uzyskania uprawnień koniecznych do wykonywania zawodu maszynisty, co skutkowało uznaniem, że pozwany podnosił swoje kwalifikacje zawodowe w ramach zatrudnienia w rozumieniu art. 103¹ k.p., podczas gdy wszechstronna analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że pozwany zgłosił się i podjął zatrudnienie w powodowej spółce celem zdobycia uprawnień pozwalających mu na wykonywanie zawodu maszynisty, co w konsekwencji skutkowało naruszeniem art. 471 k.c.

i art. 473 k.c. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany zawierając z powodem dwie umowy był w pełni świadomy zachowania ciągłości swojego zatrudnienia, jak również procedury zatrudniania maszynistów u powoda,

- błędnej ocenie, że umowa o podnoszenie kwalifikacji zawodowych pozwanego miała nie zobowiązywać jego do pozostawania w stosunku pracy z powodem, a jedynie do przepracowania u niego trzech lat „po uzyskaniu świadectwa pracy”, w sytuacji gdy pozwany był świadomy, że będzie musiał pozostać w zatrudnieniu u powoda przez cały okres szkolenia, jak i 3 lata po jego zakończeniu;

- pominięciu dowodu z zeznań świadka K. S., R. C. oraz przesłuchania pozwanego, z których wynika jego świadomość o istniejącej u powoda procedurze zatrudniania pracowników oraz zawierania umów o podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników, co skutkowało błędnym uznaniem, że dowody te nie mają znaczenia dla sprawy, w sytuacji gdy pozwany zawierając z powodem umowy o pracę oraz

o podnoszenie kwalifikacji zawodowych działał z pełnym rozeznaniem i miał świadomość konsekwencji ich przerywania;

2. art. 22c ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy do umowy o podniesienie kwalifikacji zawodowych pracowników zawartej z pozwanym w ramach istniejącego stosunku pracy znajduje zastosowanie w/w przepis, a prawidłowa jego wykładnia

w powiązaniu z art. 5 k.p. prowadzi do wniosku, że przepis art. 22c ustawy

o transporcie kolejowym jest przepisem szczególnym w stosunku do regulacji zawartych w art. 103³, art. 103⁴ i art. 103⁵ k.p., co oznacza, że przepisy Kodeksu pracy stosuje się jedynie w zakresie nieuregulowanym tym przepisem, zatem przepisy te nie mają zastosowania w sprawie i pozwany zobowiązany jest do zwrotu kosztów szkolenia w wysokości określonej w umowie;

3. art. 103⁵ pkt 1 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że miało dojść po stronie pozwanego do uzasadnionego przerwania podnoszenia kwalifikacji zawodowych, mimo że taki wniosek nie daje pogodzić się zarówno ze stanem faktycznym, jak i materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie;

4. art. 103⁴ k.p. i art. 103⁵ pkt 1 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na pominięciu, że zatrudnienie powoda służyło umożliwieniu pozwanemu zdobycia specjalistycznych uprawnień przewidzianych przepisami prawa powszechnie obowiązującego, co skutkowało brakiem rozważenia, że strony zawarły umowę dwustronnie zobowiązującą, do której zastosowanie mają przepisy o umowach wzajemnych;

5. art. 5 k.c. w związku z art. 8 k.p. poprzez ich niezastosowanie skutkujące pominięciem, że zatrudnienie u powoda służyło umożliwieniu pozwanemu zdobycia specjalistycznych uprawnień przewidzianych przepisami prawa powszechnie obowiązującego oraz, że świadome uchylanie się przez pracownika od świadczenia wzajemnego, czego jednym ze skutków jest odniesienie przez pozwanego korzyści osobistej, zawodowej i ekonomicznej kosztem majątku i słuszych interesów byłego pracodawcy nie zasługuje na ochronę prawną, jako działanie pozostające w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, na podstawie art. 380 k.p.c. o reasumpcję postanowienia z dnia 6 grudnia 2021 r. oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu oceny kosztów szkoleń w kolejnictwie szynowym oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania przez Sądami I i II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych (apelacja z dnia 26 kwietnia 2022 r., k. 355-358 a. s.).

Pozwany w odpowiedzi na apelację z dnia 27 czerwca 2022 r. wniósł o oddalenie apelacji w całości i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, nieuwzględnienie wniosku

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu oceny kosztów szkoleń w kolejnictwie szynowym, gdyż dotyczy kwestii nieistotnej dla rozstrzygnięcia, jest niemożliwy do przeprowadzenia sprawy i zmierza wyłącznie do przedłużenia postępowania oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych (odpowiedź na apelację z dnia 27 czerwca 2022 r., k. 367-373 a. s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego podlegało oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo nie uwzględniono w całości złożonego w sprawie spisu kosztów. Sąd I instancji uznał za zasadne przyznanie na rzecz pozwanego kosztów procesu w kwocie 2.717 złotych.

W pierwszej kolejności skarżący uznał, że Sąd I instancji powinien zaakceptować przedstawiony spis kosztów. W tym zakresie wskazał, że nie został naruszony art. 109 § 2 k.p.c., zgodnie z którym orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego

w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy mając na uwadze poglądy orzecznictwa zważył, że ustalając wysokość kosztów niezbędnych - w rozumieniu art. 98 k.p.c. - w zakresie wysokości wynagrodzenia reprezentującego stronę w procesie profesjonalnego pełnomocnika, sąd winien mieć na uwadze stawki określone przepisami rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości czy to w sprawie opłat za czynności radców prawnych, czy adwokatów oraz przesłanki z art. 109 § 2 zdanie drugie k.p.c. Podaną w spisie kosztów wysokość wynagrodzenia sąd, ustalając koszty niezbędne do celowego dochodzenia prawa i celowej obrony w zakresie wynagrodzenia fachowego pełnomocnika, winien ocenić przez pryzmat tych unormowań (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 517/12). Pełnomocnik pozwanego nie ma racji twierząc, że Sąd I instancji powinien zasądzić wynagrodzenie w wysokości zawartej w spisie kosztów. Przepis art. 109 § 2 k.p.c. w obecnym brzmieniu pozwala sądowi weryfikować przedstawiony spis kosztów mając na uwadze poniesiony nakład pracy pełnomocnika związany ze stopniem faktycznego i prawnego skomplikowania sprawy, w kontekście zasad i stawek zawartych przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. akt VI ACa 1216/12).

Wobec powyższego należy uznać, że sąd uprawniony jest do badania zasadności wyliczeń przedstawionych w spisie kosztów. Zastosowanie stawki wyższej od minimalnej wymaga wskazania na przewyższający przeciętną miarę nakład pracy pełnomocnika, zwiększoną liczbę podjętych przez niego czynności i ich jakość, wymagający ponad przeciętnych starań, pod względem faktycznym lub prawnym, charakter sprawy i znacząco istotny wkład pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. W ten sposób określone zostały czynniki mające wpływ na rozmiar wynagrodzenia, przy czym nie jest wyłączone uwzględnienie szczególnego znaczenia jednego z nich. Przyjęcie stawki minimalnej nie wymaga wypowiedzania się przez sąd w kwestii tych przesłanek (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2013 r., sygn. akt V CZ 147/12)

Sąd II instancji zważył, że co prawda sprawa toczyła się ponad dwa lata, jednak nie miała w istocie skomplikowanego charakteru. Ponadto zasadą jest zasądzanie wynagrodzenia w stawce minimalnej przewidzianej przepisami, chyba że charakter i okoliczności sprawy przemawiają za przyznaniem wynagrodzenia w wyższej kwocie. Zdaniem Sądu Okręgowego takie podstawy nie zachodziły. Również wkład pracy pełnomocnika pozwanego w rozwiązanie sporu nie był znaczący. Za taki nie można uznać jego udział na kilku rozprawach czy sporządzenie tożsamyh pism procesowych powielających argumentację i wnioski zżarte w sprzeczności od nakazu zapłaty.

Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło zatem do naruszenia § 15 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, zgodnie z którymi opłaty stanowiące podstawę zasądzania kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich ustala się z uwzględnieniem stawek minimalnych określonych w rozdziałach 2-4. Opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy. Pozwany nie wskazał przy tym jaki punkt § 15 ust. 3 w/w rozporządzenia zaskarża, który to reguluje kilka przesłanek.

W związku z powyższym nie można było zaakceptować spisu kosztów pełnomocnika pozwanego, co wiązało się z oddaleniem zażalenia w tym zakresie na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Apelacja powoda również podlegała oddaleniu.

W ocenie apelującego Sąd I instancji naruszył zarówno przepisy prawa procesowego, jak i materialnego. W kontekście przepisów prawa procesowego powód powołał art. 231 i 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Okręgowy zważył, że nie doszło do naruszenia wspomnianych powyżej przepisów, ponieważ Sąd I instancji w sposób prawidłowy zebrał i ocenił materiał dowodowy w sprawie. Wbrew twierdzeniom powoda Sąd Rejonowy słusznie pominął okoliczności przy ustalaniu faktów, o których

wspomniał podczas oceny stanu faktycznego ustalonego w sprawie. Celem zawarcia umowy o pracę na czas określony z dnia 1 grudnia 2015 r. było świadczenie pracy przez pozwanego ze stałym miejscem w W. na rzecz powoda na stanowisku starszego mechanika w (...)

w W. na czas określony od 1 grudnia 2015 r. do 30 listopada 2016 r. W związku z tym nie można zgodzić się ze stwierdzeniem powoda, aby doszło do zawarcia umowy o pracę celem umożliwienia pozwanemu uzyskania uprawnień koniecznych do wykonywania zawodu maszynisty. Celem umowy było wykonywanie obowiązków pracowniczych, natomiast druga umowa, na mocy której pracodawca zobowiązał się ułatwić i pokryć koszt podnoszenia kwalifikacji przez powoda nie miała zasadniczo wpływu na realizowanie stosunku pracy. Pozwany nie podjął pracy u powoda, aby zdobyć uprawnienia pozwalające mu podnosić kwalifikacje zawodowe, a w celu świadczenia obowiązków pracowniczych wskazanych bezpośrednio w postanowieniach umowy o pracę.

W kontekście dokonanej oceny ustaleń faktycznych apelujący błędnie uznał, że pozwany zobowiązany był do przepracowania u niego przez cały okres szkolenia wynoszący 2 lata oraz po jego zakończeniu przez 3 lata. W § 3 pkt 3 umowy z dnia 1 grudnia 2015 r. wskazano, że pracownik zobowiązuje się do przepracowania u pracodawcy trzech lat po uzyskaniu świadectwa maszynisty. Wskazany paragraf umowy nie nakładał na pozwanego zobowiązania do przepracowania u powoda określonego czasu w trakcie podnoszenia kwalifikacji. Z niekwestionowanego stanu faktycznego wynika bowiem, że pozwany nie ukończył całego szkolenia, które miało trwać dwa lata, ponieważ po upływie roku nie została przedłużona umowa o pracę na czas określony. Co więcej, nie wynikało z przepisów, aby w takiej sytuacji pozwany był zobowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę. Zgodnie z postanowieniami umowy zawartej pomiędzy stronami procesu, pozwany był zobowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez powoda w przypadku:

1. rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem przez pracownika lub rozwiązaniem stosunku pracy przez pracodawcę z winy pracownika w przeciągu trzech lat po uzyskaniu świadectwa maszynisty,
2. rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem przez pracownika lub rozwiązaniem stosunku pracy przez pracodawcę z winy pracownika w czasie podnoszenia kwalifikacji,
3. braku rozpoczęcia podnoszenia kwalifikacji lub przerwania szkolenia bez zgody pracodawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany musiał być niewątpliwie świadomy, na co zwracał uwagę niejednokrotnie powód, że na mocy umowy lojalnościowej był zobowiązany do zwrotu kosztów szkolenia swojemu pracodawcy, w sytuacji ziszczenia się którejkolwiek

z powyżej wskazanych przesłanek. Tym niemniej Sąd II instancji doszedł do przekonania, że żadna z wymienionych okoliczności nie zaszła w rozpatrywanej sprawie. Pracodawca wskazywał na kilka czynników, od których miała być uzależniona konieczność zwrotu środków przez pozwanego, jednakże nie zaliczył do tego grona sytuacji, w której umowa rozwiązuje się z mocy samego prawa. W związku z tym również Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kontynuowania postępowania dowodowego i konieczności dopuszczania dowodu z zeznań świadków K. S., R. C. i pozwanego oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu oceny kosztów szkoleń w kolejnictwie szynowym. Odebranie zeznań od świadków czy też posiłkowanie się wnioskami wyprowadzonymi przez biegłego sądowego nie zmieniłoby sposobu wykładni postanowień wynikających z umowy lojalnościowej.

Sąd Okręgowy zważył, że w konsekwencji nie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 471 k.c. i art. 473 k.c. Wspomniane przepisy wskazują, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik może przez umowę przyjąć odpowiedzialność za niewykonanie lub za nienależyte wykonanie zobowiązania z powodu oznaczonych okoliczności, za które na mocy ustawy odpowiedzialności nie ponosi. Niewątpliwie pozwany był świadomy w jakich sytuacjach powinien był wywiązać się z umowy lojalnościowej

i ponieść odpowiedzialność zobowiązaniową na rzecz powoda. Tym niemniej należy ponownie podkreślić, że żaden z przypadków opisanych w umowie nie zaszedł, a co oznacza, że przytoczone zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

W związku z powyższym Sąd II instancji postanowił pominąć wniosek dowodowy zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu oceny kosztów szkoleń w kolejnictwie szynowym. Wniosek został złożony na okoliczność ustalenia wysokości poniesionych przez powoda kosztów szkolenia pozwanego z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 10 lutego 2014 r. w sprawie licencji maszynisty. Tymczasem brak jest podstaw do czynienia ustaleń w tym zakresie, skoro powództwo okazało się być niezasadne w całości.

W kontekście zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego:

- stosownie do art. 22c ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2021 r., poz. 1984) przewoźnik kolejowy i zarządca mogą zawrzeć z kandydatem na maszynistę umowę zobowiązującą tego kandydata do zwrotu części albo całości kosztów poniesionych na jego szkolenie, jeżeli **rozwiązanie lub wygaśnięcie** umowy o pracę lub innego stosunku prawnego wiążącego kandydata na maszynistę z odpowiednio przewoźnikiem kolejowym albo zarządcą **nastąpiło** przed ustalonym w tej umowie terminem, **z przyczyny leżącej po stronie tego kandydata;**

- **zgodnie z art. 103⁵ pkt 1 k.p.** pracownik podnoszący kwalifikacje zawodowe, który bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie podnoszenia kwalifikacji zawodowych albo przerwie podnoszenie tych kwalifikacji jest obowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę na ten cel z tytułu dodatkowych świadczeń, w wysokości proporcjonalnej do okresu zatrudnienia po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub okresu zatrudnienia w czasie ich podnoszenia.

- **na podstawie art. 103⁴ § 1 k.p.** pracodawca zawiera z pracownikiem podnoszącym kwalifikacje zawodowe umowę określającą wzajemne prawa i obowiązki stron. Umowę zawiera się na piśmie,

- **w myśl art. 5 k.c.** nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony,

- **jak stanowi art. 8 k.p.** nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Żaden z powyżej wymienionych przepisów nie został naruszony przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy zważył, że przesłanką art. 22c ustawy jest **rozwiązanie lub wygaśnięcie** umowy o pracę lub innego stosunku prawnego wiążącego kandydata na maszynistę z odpowiednio przewoźnikiem kolejowym albo zarządcą **nastąpiło** przed ustalonym w tej umowie terminem, **z przyczyny leżącej po stronie tego kandydata. W rozpatrywanej sprawie natomiast nie doszło do wygaśnięcia umowy z winy pozwanego, a jedynie wskutek upływu czasu, na który została zawarta. Natomiast warunkiem zastosowania art. 103⁵ pkt 1 k.p.** jest niepodjęcie albo przerwanie podnoszenia kwalifikacji zawodowych bez uzasadnionych przyczyn.

W rozpatrywanej sprawie przyczyną przerwania podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez pozwanego było wygaśnięcie stosunku pracy z powodem z mocy prawa. W związku z tym nie należy winić pozwanego za brak chęci związania się z powodem kolejną umową na czas nieokreślony, ponieważ skorzystał przy tym z prerogatywy zapisanej w przepisach Kodeksu pracy, która nie nakłada obowiązku na pracownika kontynuowania stosunku pracy. Dlatego też apelujący błędnie uznał, że doszło w jakimkolwiek stopniu do naruszenia zasad współżycia społecznego przez pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. i oddalił apelację. Jednocześnie orzeczono o kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej zgodnie z art. 98 k.p.c. mając na uwadze, że apelujący przegrał proces w drugiej instancji

w całości. Sąd Okręgowy uznał, że z tego tytułu powód powinien uiścić na rzecz pozwanego kwotę 1.350 złotych w rozumieniu § 2 pkt 5 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800). Natomiast pozwany przegrał proces

w odniesieniu do złożonego zażalenia. Zatem powinien ponieść koszty postępowania zażaleniowego w kwocie 450 złotych zgodnie z § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 2 pkt 1 w/w rozporządzenia. W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 złotych (1.350 – 450) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.